

Od autora: /piosenka/

noc pod okna się zakrada
zgarbiona jak smutna ćma
która marzy o wyprawach
do ciepłych, jasnych krain

marzy także o płomieniu
który ogrzeje ją
w popiół skrzydeł jej nie zmieni
tam odnajdzie swój dom

czasem chucha w zimną szybę
pocierając ją czułkami
by zaglądać choć przez chwilę
i pomarzyć o wyprawach

do płomieni, co nie parzą
do miejsc ciepłych, krain jasnych
gdzie ciemnościom się nie zdarza
być czymś smutnym i czymś strasznym

więc gdy znowu słońce zajdzie
i mrok przyjdzie na paluszkach
zamknij oczy, wyśnij dla niej
płomień jasny i wyprawę
żeby już nie była smutna

10.10.2016, Rz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

, dodano 09.06.2018 06:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.